



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **J. Z.**

podejrzanego o czyn z art. 36 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. z 1946 r. nr 30, poz. 192)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

na posiedzeniu w dniu 28 marca 2023 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowienia Sądu Powiatowego w Szczecinie

z dnia 16 sierpnia 1969 r., sygn. akt nie ustalona

I. uchyla zaskarżone postanowienie i uniewinnia J. Z. od popełniania zarzucanego mu czynu;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie z 15 marca 2019 r., sygn. akt IV Ko 1626/18, na podstawie art. 165 § 1 k.p.k., odtworzył w części akta sprawy II Ds. 12/69, m. in. dotyczące J. Z., poprzez stwierdzenie, że:

- w dniu 23 maja 1969 r. prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie wydał wobec J. Z. s. F. i A, ur. [...] 1928 r. w m. Z. postanowienie o przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że od stycznia 1967 r. do 22 maja 1969 r. na terenie pow. [...], [...] i [...] jako gospodarz zboru i zastępca sługi zboru związku [...], którego istnienie i cele miały pozostawać tajemnicą wobec władzy państwowej, brał udział w zorganizowaniu nielegalnej drukarni oraz zajmował się przechowywaniem i rozdziałem na teren województw [...], [...] i [...] nielegalnej literatury o treści związanej z ideologią związku [...] wydrukowanych przy pomocy wyżej wymienionej drukarni, tj. o czyn z art. 36 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192) – dalej: m.k.k.;

- w dniu 16 sierpnia 1969 r. Sąd Powiatowy w Szczecinie wydał postanowienie o umorzeniu postępowania karnego wobec J. Z. podejrzanego o to, że od stycznia 1967 r. do 22 maja 1969 r. na terenie pow. [...], [...] i [...] jako gospodarz zboru i zastępca sługi zboru związku [...], którego istnienie i cele miały pozostawać tajemnicą wobec władzy państwowej, brał udział w zorganizowaniu nielegalnej drukarni oraz zajmował się przechowywaniem i rozdziałem na teren województw [...], [...] i [...] nielegalnej literatury o treści związanej z ideologią związku [...] wydrukowanych przy pomocy wyżej wymienionej drukarni, tj. o czyn z art. 36 małego kodeksu karnego na podstawie ustawy z dnia 21 lipca 1969 r. o amnestii.

W toku tego postępowania nie udało się ustalić sygnatury akt sprawy, w której zapadło postanowienie o umorzeniu postępowania z powodu amnestii, wydane przez b. Sąd Powiatowy w Szczecinie (k. 72 i n., akta IV Ko 1626/18).

Kasację od powyższego postanowienia, na korzyść J. Z. wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa materialnego, tj. art. 36 m.k.k., poprzez umorzenie na mocy ustawy o amnestii z dnia 21 lipca 1969 r. postępowania karnego wobec J. Z., podejrzanego o popełnienie czynu określonego w tym przepisie, mimo że brak było w jego działaniu znamion tego występk.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie podejrzanego od popełniania zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście zasadna, dlatego podlegała rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 5 k.p.k.).

Wskazać na wstępie należy, że częściowe odtworzenie akt sprawy b. Sądu Powiatowego w Szczecinie, w tym zapadłego wobec J. Z. orzeczenia, pozwoliło w niezbędnym zakresie na poznanie istoty zarzucanego temu podejrzanemu czynu, a tym samym dokonanie merytorycznej oceny słuszności sformułowanego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu o rażącej obrazie wskazanego w *petitum* kasacji przepisu prawa.

Jak wynika z treści odtworzonych akt postępowania, prowadzone przeciwko J. Z. w latach sześćdziesiątych postępowanie karne dotyczyło zarzucanego mu przestępstwa z art. 36 m.k.k., który miał polegać na braniu przez niego czynnego udziału w związku [...], którego istnienie, ustrój albo cel miał pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej. Wydane następnie wobec tego podejrzanego przez b. Sąd Powiatowy w Szczecinie postanowienie o umorzeniu postępowania, na mocy przepisów o amnestii, było rozstrzygnięciem dotyczącym winy J.Z., albowiem rozstrzygnięcie takie może dotyczyć wyłącznie osób będących sprawcami zarzucanych im czynów.

Postępowanie karne prowadzone przeciwko J. Z. było jednak przejawem represji, z jaką spotkali się wówczas ze strony władzy państwowej wyznawcy związku [...]. Przypomnieć należy, że wspólnota ta działała początkowo na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z 27 października 1932 r. (Dz. U. z 1932 r., Nr 94, poz. 808 ze zm.), a następnie została zdelegalizowana na mocy decyzji Urzędu do Spraw Wyznań z 2 lipca 1950 r., którą odmówiono jej rejestracji. Zarówno przed delegalizacją, jak i po tym fakcie, [...] nie zaprzestali jednak kultu religijnego, a nadto

jej członkowie nieustannie podejmowali próby i starania zmierzające do unormowania sytuacji prawnej tego zboru.

Istnienie, ustrój i cel działania [...] nie stanowił więc dla władzy państwowej żadnej tajemnicy, a więc penalizowanie zachowań wyznawców tej religii, jako udziału w tajnym związku, o którym mowa w art. 36 m.k.k., było bezpodstawne, stanowiąc oczywisty przejaw ich represji, w której mechanizm – jak słusznie zauważył skarżący – wciągnięty został także wymiar sprawiedliwości.

Należy także wyraźnie podkreślić, że uznanie za „związek” w rozumieniu treści wskazanego przepisu tej wspólnoty religijnej było oczywiście błędne dlatego, że – jak wielokrotnie podkreślał to Sąd Najwyższy – wyznawców tej religii łączy wyłącznie więzy natury wyznaniowej, w żadnym jednak wypadku nie organizacyjnej. Wspólnota wyznaniowa – [...], jako oparta wyłącznie na postawach religijnych nie mogła być zatem uznana za „związek” w rozumieniu prawa karnego materialnego (zob. tak w wyrokach Sądu Najwyższego: z 10 sierpnia 2006 r., III KK 31/06; z 27 stycznia 2011 r., II KK 142/10; z 2 czerwca 2022 r., III KK 416/21; z 21 września 2022 r., II KK 612/21). „Związek” to zespół osób lub nawet ogromne zbiorowisko ludzi, działających w celu urzeczywistnienia pewnych idei, założeń, zamierzeń, programów itp. – w ramach określonego wewnętrznego porządku, pewnych ustalonych struktur organizacyjnych, uznających określone kierownictwo i podporządkowujących się ustalonej dyscyplinie (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1995 r., II KRN 232/94). Doszukiwanie się zatem na potrzeby postępowania karnego we wspólnocie [...] cech „związku” było zatem nieuprawnione. Pojęcie „związek religijny” w odniesieniu do konkretnego wyznania może mieć wyłącznie znaczenie potoczne i tylko w takim znaczeniu może być używane.

W tej sytuacji, zasadnie w kasacji podniesiono, że umorzenie wobec J. Z. postępowania karnego na mocy przepisów ustawy o amnestii, stanowiło wyraz uznania, że dopuścił się on popełnienia czynu z art. 36 m.k.k., co - jak wykazano wyżej – było przykładem wadliwej wykładni znamion opisanych w tym przepisie. Podejrzany przynależąc do związku [...] realizował natomiast konstytucyjne przysługujące mu prawo do wyznania i praktyk religijnych i już tylko z tego powodu

jego zachowanie nie powinno podlegać prawnocarnej ocenie – nie wyczerpywało ono bowiem żadnego ze znamion art. 36 m.k.k.

Z tych względów wniesiona kasacja zasługiwała na uwzględnienie.

Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał, że właściwą formą orzeczenia w niniejszej sprawie jest wyrok, pomimo że kasacja została wniesiona od postanowienia. Zasadniczo w sprawie zakończonej postanowieniem na skutek uwzględnienia kasacji Sąd Najwyższy również wydaje postanowienie (*arg. ex art.* 534, 535 § 3, 537 § 2 k.p.k. Przedmiotem niniejszego postępowania, prócz oceny zaskarżonego postanowienia konieczna stała się również ocena zachowania podejrzanego, ostatecznie skutkująca jego uniewinnieniem. To rozstrzygnięcie następcze z orzeczenia kasacyjnego determinuje zarazem jego formę, którą powinien być wyrok. Bez znaczenia pozostaje fakt, że kasacja w niniejszej sprawie została rozpoznana na posiedzeniu, kiedy z natury rzeczy nie dochodzi do przeprowadzenia przewodu sądowego. Brak bowiem dostatecznych racji co do tego, by różnicować formę rozstrzygnięcia względem jedynie forum, na jakim zostaje wydane. Nie ulega natomiast wątpliwości, że gdyby Sąd Najwyższy orzekał na rozprawie, rozstrzygnięcie uniewinniające wymagałoby formy wyroku, co wynika z odpowiednio stosowanego art. 414 § 1 k.p.k. stanowiącego, że w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., sąd wydaje wyrok uniewinniający. W sytuacji, kiedy zachodzą okoliczności uzasadniające rozstrzygnięcie uniewinniające (art. 537 § 2 k.p.k.), a tak jest w niniejszej sprawie, powinno ono być wydane także na posiedzeniu. Jest to bowiem rozstrzygnięcie najkorzystniejsze dla skazanego i powinno zapaść także w sytuacji, kiedy ustawa przewiduje możliwość rozpoznania kasacji na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Ten w pewnym sensie uproszczony tryb postępowania kasacyjnego nie powinien wywoływać niekorzystnych skutków dla osoby skazanej, kiedy skazanie to jest oczywiście niesłuszne i należy taką osobę uniewinnić, co wynika z art. 537 § 2 k.p.k. (co do formy orzeczenia uniewinniającego zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lipca 1993 r., II KRN 107/91; z 25 czerwca 2004 r., V KK 101/04; z 17 marca 2021 r., V KK 70/21; 7 września 2021 r., V KK 344/21).

W tej sytuacji orzeczono jak w pkt. I sentencji wyroku, na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. orzekając o kosztach postępowania (pkt II).

ał